



Dr M. Krybus z synem Jerzym (1931 r.)

Książki 19 października 1934  
 Nastąpiła dla mnie chwila  
 radosna  
 Wiesz li też krótkie wyznanie  
 powiem:  
 Cieszę się Tatusiu, jak młoda  
 wiosna  
 Przeszłościem, radością i dobrem  
 zdrowiem!  
 Będziesz mieć wszystko, co  
 serce Twoje chce,  
 Bo niebo wysłucha modlitwy mejej  
 Kochanemu Tatusiowi Jurek.

Wierszyk napisany przez Jerzego  
z okazji imienin Ojca  
(12 października 1934 r.)

Od najmłodszych lat mówię ci do serca:  
 Bądź zawsze porządnym, dobrym i uczciwym!  
 Postępuj tak, abyś w każdej chwili  
 mógł z spokojnym sumieniem za Twoją pracę  
 odpowiedzieć! Bądź pilnym! Wiesz, że Fortuna  
 fortuna adiuwat. Odważnemu sprzyja szczęście!  
 Musi być i tych przyciasień! Ten tylko dobrym  
 przyciasieniem jest, który Ci da dobrego uaktę-  
 mienia. Prawdziwe przyciasienie w niespełnieniu  
 pomarań. Musi być przedawny, tak jak nago-  
 jow wyszkolenych.  
 Swoim Kochanemu synowi Jurekowi  
 Przedbórz, 28.8.1941. Ojciec.

Wpis M. Krybusa do pamiętnika syna Jerzego (1941 rok)

Przedbórz. 13.X.41

Kochany Tatusiu!

Piszę, ponieważ już tęsknię za Tatusiem. W domu smutno i cicho i ja też bez Taturia ledwie mogę wytrzymać. Dzisiaj w kościele mi było bardzo smutno. Teraz wydaje mi się, że jestem sam na świecie bo Mamusia wyjechała. Nie wiem teraz co robić. Bardzo mi się zasmucił ostatni list, bo Tatusi tak pisał jakby

zamiast wrócić. Proszę bardzo, niech Tatusi tę podróż zatrzyma i po nas przędźko przyjedzie. Ja jestem zdecydowany w razie potrzeby sprzedać moje znaczki. Ale ponieważ narozie źle nie jest więc zbieram pieniądze na album. Mamusia zabrała dla Taturia zdjęcia. Niech Tatusi napisze czy się podobają. Czy Tatusi dostał telegram?

Jeszcze raz proszę niech Tatusi jaknajprędzej przyjedzie i szybko odpisze. Ja chciałbym już być w Tarnowie przy Taturiu.

Hej moc całusów i  
Pozdrowienia od usisków  
Basi i Zbycha. Jurek.

List syna Jerzego  
do Dr. M. Krybusa  
(Przedbórz,  
13 października 1941 roku)

# o tatusiowi

jurek

Gdy pierwsza gwiazda na niebie zaświeci,  
Zwiastując nadejście Bożej Dzieciny  
To spokój niesie, radość jakąś nieci,  
Do wili zaprasza zebrane rodziny.

Biały okruszek opłatka bierze ojciec w ręce  
I choć stroskany, choć i za nieraz błyśnie,  
Poświęca najbliższych Najświętszej Panięce  
Wierząc, że przyszłość popłynie pomyslnie

Czyż nie wiem komu zawdzięczam swe  
życie,  
Kiedyś w trudnych czasach mię od ludzi  
chronił,  
Z tych bestii. Gdyś stawiał mię na szczytach  
Ideatów, przez swe oskarżówki od wy-  
padku brońił.

Dziś gdy zmartwienia kryją Twoje czoło,  
Chciałbym w podzięce nieba Ci przychylić  
Bez troski promienie rozsiewać wdokoło  
Jak dar gwiazdkowy życie Twe umilić

Kwi4Z - Gwiazdka 1946

Wiersz napisany przez syna Jerzego do Ojca (1946 rok)

STAATLICHES INSTITUT FÜR HYGIENE

A u s w e i s

Herr Dr. Krybus Maksymilian  
hat in der Zeit vom 3 März 1941 bis 14 März 1941 an einem Fortbil-  
dungskursus über Infektionskrankheiten teilgenommen.

Warschau, den 14 März 1941.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD HIGIENY

Z a ś w i a d c z e n i e

Pan Dr. Krybus Maksymilian  
przeskuchał kurs uzupełniający o chorobach zakaźnych w okresie od  
3 marca 1941 r. do 14 marca 1941 r.

Warszawa, dn. 14 marca 1941 r.

*Chodźko*  
/Dr. W. Chodźko/  
LEITER DER STAATLICHEN  
HYGIENE SCHULE  
KIEROWNIK  
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY HIGIENY



DER DIREKTOR

*Kudłocki*  
/Prof. Dr. Kudłocki/

Nr. 4678

**Zaświadczenie o ukończeniu kursu o chorobach zakaźnych  
(1941 rok)**

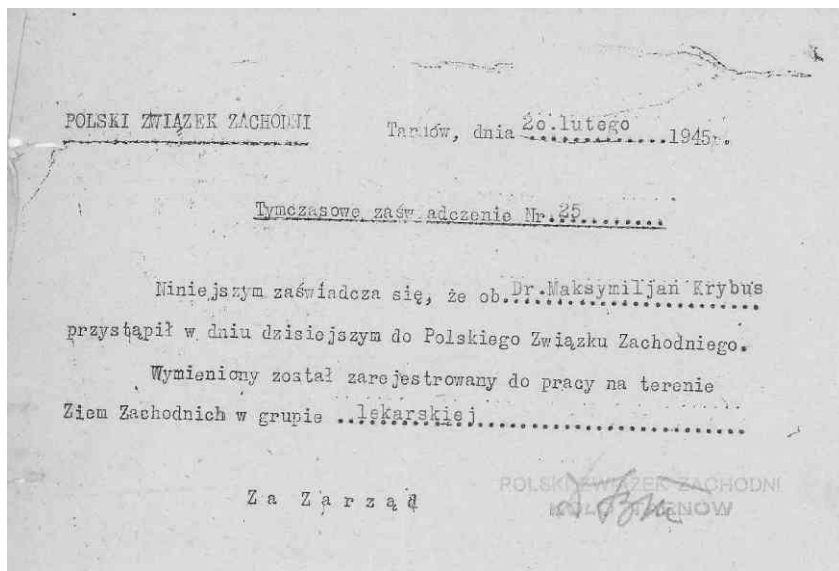


**Tarnów (1943 rok)**

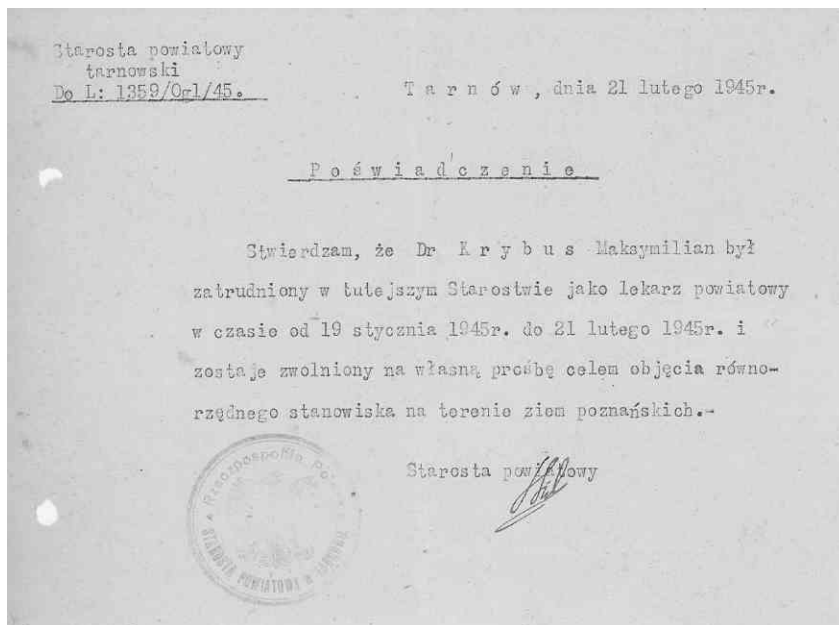


**Pleńnia - powiat tarnowski (1943 rok)**





**Zaświadczenie o przynależności Dr. M. Krybusa do Polskiego Związku Zachodniego (1945 rok)**



**Świadectwo pracy Dr. M. Krybusa (1945 rok)**